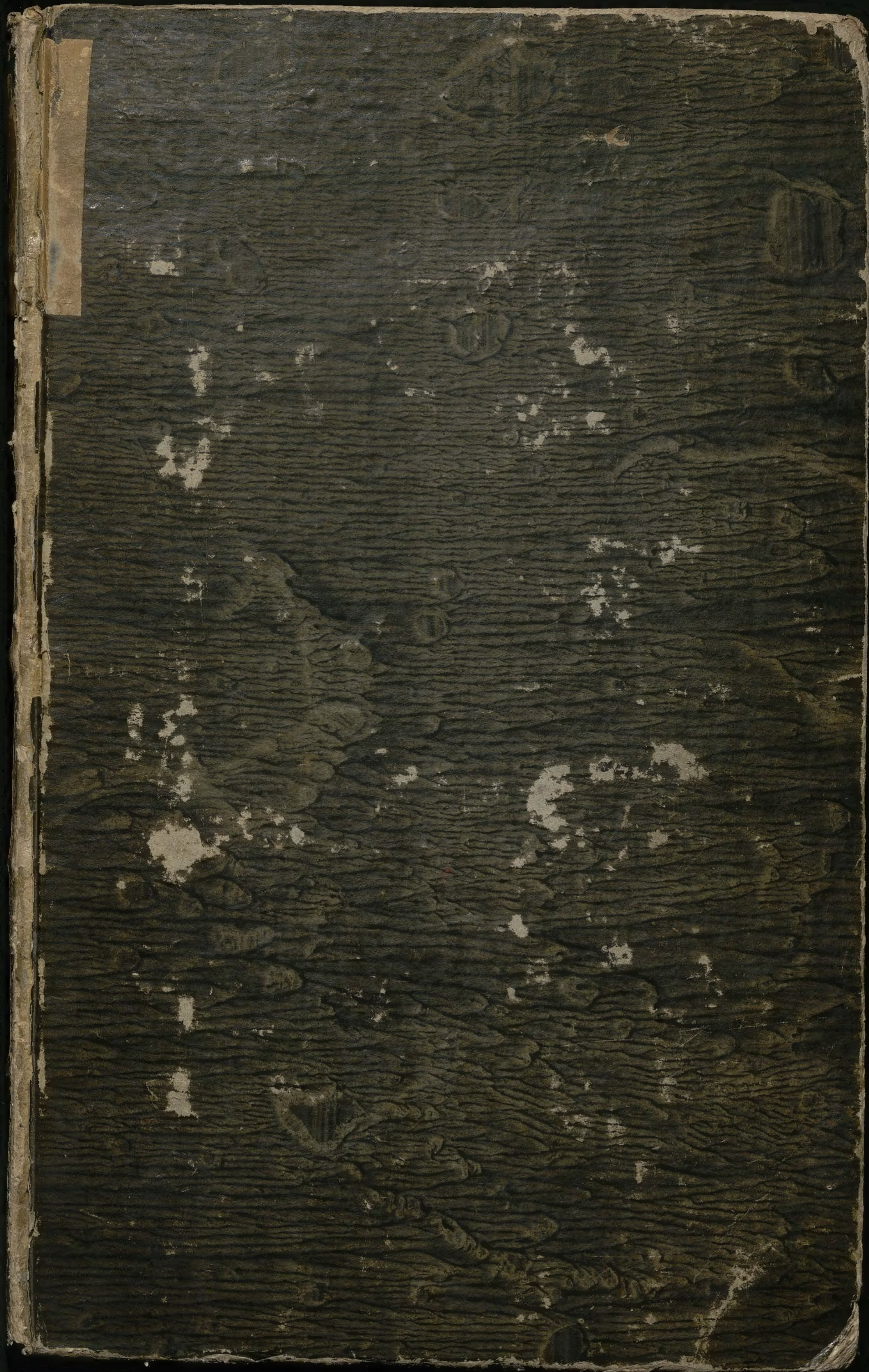



V
B
J
C
8957

101 97 355

GŁOS
J. W. IGNACEGO
CHOMINSKIEGO,
POSŁA POWIATU OSZMIANSKIEGO
w Izbie Poselskiey dnia 6. Nowembra.

MIANY.

GDy iuż tylko kilka godzin mamy, ktore powinny bydź poświęcone na to, aby tak w krotkim a drogim momencie ustanowić się mogące Prawa, a uszczęśliwiaiące cały Narod zostały Potomności pamiątką sławy. Spodziewać się mi należy, że gorliwość Prześ: Stanu Rycerskiego ma przed sobą tę czułość i przekonanie. Znam ia Prześwietny Stanie Rycerski, że chęć w tey Swiątyni każdego Obywatela i powinność odbywaiącego funkcyą Poselską, iest przyczyną słuszną i sprawiedliwą domagać się oto, co iest Instrukcyą zaleconym od Wspoł Obywatełow w domach pozostałych, ale iak łatwo bydź przekonanym, iż tak krotki czas Obradom Publicznym przeznaczony, nie może czynić pomocy nadziei, aby żądania z gorliwości Obywatelskiey pochodzące, skutek swoy ze wszystkim wzięły, tak moim iest zdaniem, aby na ułatwienie tego Proiektu, zgodził się Stan Rycerski, ktory iest szczególnym zyskiem, uszczęśliwieniem i pokoiem dla całego Narodu. Szczęśliwie w ten czas Król Tron Swóy posiada, gdy w tym stanie zostaie Narod, że iednomyślność serc Obywatelskich iest przyczyną do słodkiego wspomnienia życia Obywatelow w Narodzie, i okazania winney wierności, ku Królowi, a doświadczenia z wzaiemnego przywiązania Króla ku Narodowi. Dąży Nayiaśnieyszy P. Nasz Miłł: troskliwością swoią do tego celu, aby Narod wielbiąc Jego słodkie Panowanie, zawsze tak starał się zaradzić w iednomyślności dla dobra Powszechnego, iżby mógł Narod nazywać się szczęśliwym rządnym i niepodległym.

Rząd w wolnym Narodzie zawisł na Prawie, ktoremu iednomyślność przewodniczyć powinna, to iest zasada Prawa, a Prawo zasadą szczęścia Narodu, gdzie niema iednomyślności w wolnym Narodzie Prawo iest bezskutecznym, a Narod na części podzielony własną przyśpiesza zgubę.

Był ten iedyny w prawdzie, a rostropny cel myślenia Polakow, ktorzy co tylko zostawili pamiątki sławy w Narodzie dobrego myślenia, życzenie nawet z ofiarą życia i maiątku dla Oyczyzny, zawsze iednak to poprzedzało staranie, aby nieufności, ktore znaydowały się w Narodzie, naypierwiey były ułatwione, i toć to iest przyczyną, że

A

356

iednomyślność czyniła ich Polakami mężnemi, a Nas teraz pobudza do naśladowania, ieśli rownie żądamy, aby potomność o naśladowaniu Naſzym równie wſpominała, toć do przekonania każdego przyłączyć chęć trzeba.

Zaſmucenie JO. Xiążęcia Generała Czartoryiſkiego, lubo nie może Jego przemienić od iednoſtaynego życzenia Oyczyznie, bo w nim wrodzona miłość ku teyże Oyczyznie, na którey Łonie wyhodowany, a okazuiąca iak o czułość iey dba, wątpić bynaymniey nie każe, iednak nieprzytomność Oſoby iego przy Obradach Publicznych, nieukontentowanie Familii złożoney z Wielkich Mężow w Oyczyznie, równie tyle Obywatelow przyiacioł, w których ſerce zaſzczepiły ſentymenta Jego, to Wielkiego Męża tyle ufności w przyiaźni, że wſzyſcy napełnieni ſmutkiem, zapatruiąc ſię z nieutulonym żalem na wſzyſtkie przyczyny (które bogday nigdy nie były) gdy ſtały ogólnym dla wſzyſtkich zażaleniem, to ſą mówię przyczyny, za któremi rozſzerzaiąca ſię nieufność między Obywatelami ſtać ſię może okazyą nieſzczęśliwego loſu dla całego Narodu.

Rozumiem przeto, że te wſzyſtkie przełożone uwagi znayduią Konſyderacyą u Prześ: Stanu Rycerſkiego, a bardziey, że ubolewanie N. P. nad nieprzytomnością przy Obradach Publicznych tak Wielkiego Męża zaſługami w Oyczyznie zaſzczyconego i te wyrażone ſłowa z Uſt Królewſkich. Zacoż nie widzę w tym Gronie tak zacnego Męża i Obywatela, który ieſt Moim Brztem? Niech ſię ukaże, ściągnę ku niemu Ręce Moie i przycisnę do Serca Mego, zmiękczyły tak ſerca Obywatelſkie i nie do porownaney pobudziły czułości, że ſamo wſpomnienie nieznośny przynoſi ſmutek Prześ: Stanowi Rycerſkiemu.

Jeſt tedy uſilnym moim domaganiem ſię, za tym Wielkim Mężem aby po zakwitowaniu Kommiſſyi Edukacyiney podany Proiekt od N. Pana, a łagodzący zaſmucenie tego Obywatela, był czytany i naypierwey ułatwiony.

A gdy oto upraſzam Prześ: Stanu Rycerſkiego, mówię to nakoniec z przywiązania i przekonania. Miałem honor Kollegować i bydź Deputatem pod Jego Laſką; Wielkie iego ſentymenta ſtoſowne z ſprawiedliwością i Prawem zrobiły mnie ſzczególnie przywiązanym do iego Oſoby. Nie grzeſzę więc, ieżeli mówię z przywiązania i przekonania, bo te funduią ſię na powadze Wielkich ſentymentow. Mówię powtore z przeświadczenia, mieć tak Wielkiego Obywatela przy Obradach Publicznych przytomnego, ieſt pewnie obiecywać ſkutecznych czynności na naſtępnych Seymach, a tak gdy Prześ: Stan Rycerſki zezwoli, aby między innemi Proiektami naypierwiey był ułatwiony, podany Proiekt N. P. pokaże ſię prawdziwa i nieprzemienna wierność Stanu Rycerſkiego ku Królowi dogadzaiąca chęci tegoż Króla, okaże ſię ſzacunek krwi Królewſkiey, okaże ſię winny ſzacunek dla Wielkiego Obywatela w Oyczyznie.



A



